



ZANIM KUPISZ SWOJEGO PIERWSZEGO STORCZYKA

Jeżeli jesteś osobą początkującą w uprawie storczyków, koniecznie zapoznaj się z tym rozdziałem. Bardzo zależy mi na tym aby Twoja przygoda z tymi wspaniałymi roślinami zaczęła się pozytywnie. Jest to o tyle ważne aby na samym wstępie się nie zniechęcić.

Niebagatelny wpływ ma na to nabycie swojego pierwszego storczyka. Jeżeli natomiast już uprawiasz storczyki i z jakiegoś powodu nie jest z nimi tak jak sobie życzysz, to również nie opuszczaj tego rozdziału. Problemy mogą się zacząć już od błędów podczas wyboru roślinki.

Zauważ, że w sklepach a szczególnie w marketach wszelkie rośliny nie są traktowane tak jak powinny. W sumie nie ma się czemu dziwić, bo sprzedawcy w zwykłych sklepach (niespecjalistycznych) wcale nie muszą i nie są specjalistami w pielęgnowaniu roślin. To Ty musisz się postarać aby nabyć zdrowy, wolny od szkodników i wszelkich chorób egzemplarz. A wierz mi, że jeżeli sobie odpuścisz dokładne sprawdzanie przed zakupem, możesz przywlec do domu naprawdę nieciekawe żyjątka choćby takie wełnowce, które są bardzo trudne do wytępienia.

Dokładniej o wszelkich chorobach i szkodnikach będę pisała w odrębnym rozdziale. Dlatego też najlepiej ukończyć cały ten kurs przed kupnem swojego pierwszego okazu.

Oczywiście jeśli już masz swoje storczyki to na pewno te informacje przydadzą Ci się w przypadku zakupu kolejnych roślin a myślę, że tak będzie ponieważ po ukończeniu tego kursu gwarantuję Ci, że podłapiesz bakcyła uprawy storczyków podobnie jak ja kiedyś. Na dzień dzisiejszy nie wyobrażam sobie już domu bez storczyków. One są jak członkowie rodziny. Nie dziw się, że tak piszę bo musisz wiedzieć, że aby rośliny pięknie rosły i kwitły, muszą czuć iż traktujesz je poważnie i z szacunkiem.



Odkąd pamiętam zawsze tak podchodziłam do swoich wszystkich roślin a one mi się odwdzięczały. Tak to działa. Rośliny czują i doskonale wiedzą czy je traktujesz poważnie czy jedynie jako chwilowy kaprys. Nigdy nie pochodź do nich lekceważąco bo będą po prostu ginęły a Ty przecież tego nie chcesz, nieprawdaż?

No dobrze, załóżmy że chcesz się już wybrać po tego swojego pierwszego, wymarzonego storczyka – na co musisz zwrócić uwagę?

Na co zwracać uwagę przy zakupie storczyka?

- stan korzeni
- stan liści i bulw
- rodzaj i stan podłoża
- oznaki żerowania szkodników
- choroby grzybowe, bakteryjne i wirusowe
- rodzaj doniczki

Stan korzeni

To najlepszy wyznacznik stanu zdrowia storczyka. Nie zawsze jednak te korzenie będzie można obejrzeć. W przypadku phalaenopsisów standardem są przezroczyste doniczki i tylko w takich ten rodzaj należy kupować.



prawidłowy stan korzeni phalaenopsisa

Na zdjęciu widać prawidłowy stan korzeni czyli są jędrne i pełne. Korzenie powinny być dobrze widoczne, wybieraj więc tylko takie egzemplarze, w których jesteś w stanie dokładnie ocenić stan korzeni. Kolor ma mniejsze znaczenie bo białawe, srebrzyste sygnalizują że storczyk ma sucho i można go już podlewać, natomiast soczyste zielone są wówczas jak roślina jest nawodniona a wiadomo, że w sklepach jest różnie z podlewaniem. Niedobrze jak korzenie są szarawe i zwiotczałe. Może być to oznaką gnicia. Wszelkie kłaczki grzybni również nie powinny występować.

Jeżeli chodzi natomiast o stan korzeni innych rodzajów storczyków (np. dendrobium, miltonia, cambria, cymbidium) to niestety prawie wszystkie sprzedawane są w zwykłych, nieprzezroczystych doniczkach. Musisz wtedy ocenić stan podłoża, czy nie wydziela nieprzyjemnych zapachów np. gnilnych, czy nie widać na nim śladów pleśni czy innych patologicznych zmian. W takich przypadkach trzeba będzie też dokładniej przyjrzeć się liściom i bulwom.

Rodzajom storczyków poświęcam osobny rozdział.

Stan liści i bulw

Oprócz przyglądania się korzeniom nie ominie Cię analiza stanu liści i bulw - w przypadku storczyków je posiadających. Bardzo ważny jest turgor czyli napięcie powierzchniowe liścia. Bez niego liść jest wiotki, pomarszczony i może to świadczyć o zaniedbaniach pielęgnacyjnych, złych warunkach oraz o chorobach i szkodnikach. Nie obawiaj się pomacać liścia, turgor świetnie wyczuwa się palcami.

Pierwsza metoda badania turgoru - chwyć delikatnie liścia między palcami i delikatnie próbuj zagiąć ale tak aby nie uszkodzić rośliny. Jeśli liść nie poddaje się zaginaniu (nie rób tego na siłę) to znaczy, że turgor jest odpowiedni. Ta metoda dotyczy phalaenopsisów. W ich przypadku akurat sprawa z turgorem jest bardzo prosta do rozstrzygnięcia z racji budowy ich liści. Zdrowe są sztywne i twarde natomiast jeśli coś dolega roślinie stają się zwiotczałe, pomarszczone i więdnące.



Pierwszy sposób badania turgoru liścia

Druga metoda badania turgoru – tym razem chwyć liścia tak jak przy sprawdzaniu jego grubości. Delikatnie naciśnij, trochę nagnij. Jeżeli liść nie tak łatwo poddaje się tej czynności to znaczy, że turgor jest w porządku.

Trochę trudniej rozpoznać właściwe napięcie liści np. u miltoni. Co prawda posiada ona również bulwy, które są znakomitym materiałem sygnalizacyjnym ale liście szybciej reagują na złą pielęgnację niż bulwy. Np. jeśli roślina ma zbyt sucho to najpierw liście robią się wiotkie a dopiero potem bulwy ulegają pomarszczeniu.

Na początku możesz mieć pewne trudności w rozpoznaniu właściwego napięcia liści tym bardziej jeśli jeszcze nigdy nie miałeś do czynienia ze storczykami. Dlatego jeśli chcesz się w tym wprawić, musisz to robić w miarę często. Jeżeli kupujesz miltonię, cambrię, cymbidium, oncidium, dendrobium i inne storczyki posiadające bulwy, sprawdzaj czy nie są one pomarszczone lub gnijące.

Powinny być gładkie o żywym, zielonym kolorze, mocno napięte i jędrne. Liście u tych rodzajów również powinny być sztywne, mocno napięte choć nie są one tak twarde i mięsiste jak u falenopsisów.



Druga metoda badania turgoru liścia

Nie może być jakichkolwiek plam czy dziur. Absolutnie niedopuszczalne jest jakiegokolwiek żółknięcie, brązowienie bądź inne nienaturalne dla danego rodzaju wybarwienie liści. Uważnie również przyjrzyj się końcówkom liści bo one mówią dużo o kondycji rośliny. Nie mogą być suche, zbrązowiałe, cienkie czy przezroczyste.



pomarszczone bulwy cambrii - takich nie kupuj!

Rodzaj i stan podłoża

W sumie wielu osobom wydaje się to mało znaczące bo wszak podłoże można zmienić. Nic bardziej mylnego. Roślina rosnąca w niewłaściwym podłożu będzie chorowita i podatna na wszelkie patogeny. Wcale nie tak rzadko spotyka się ciekawe historie w tym zakresie.

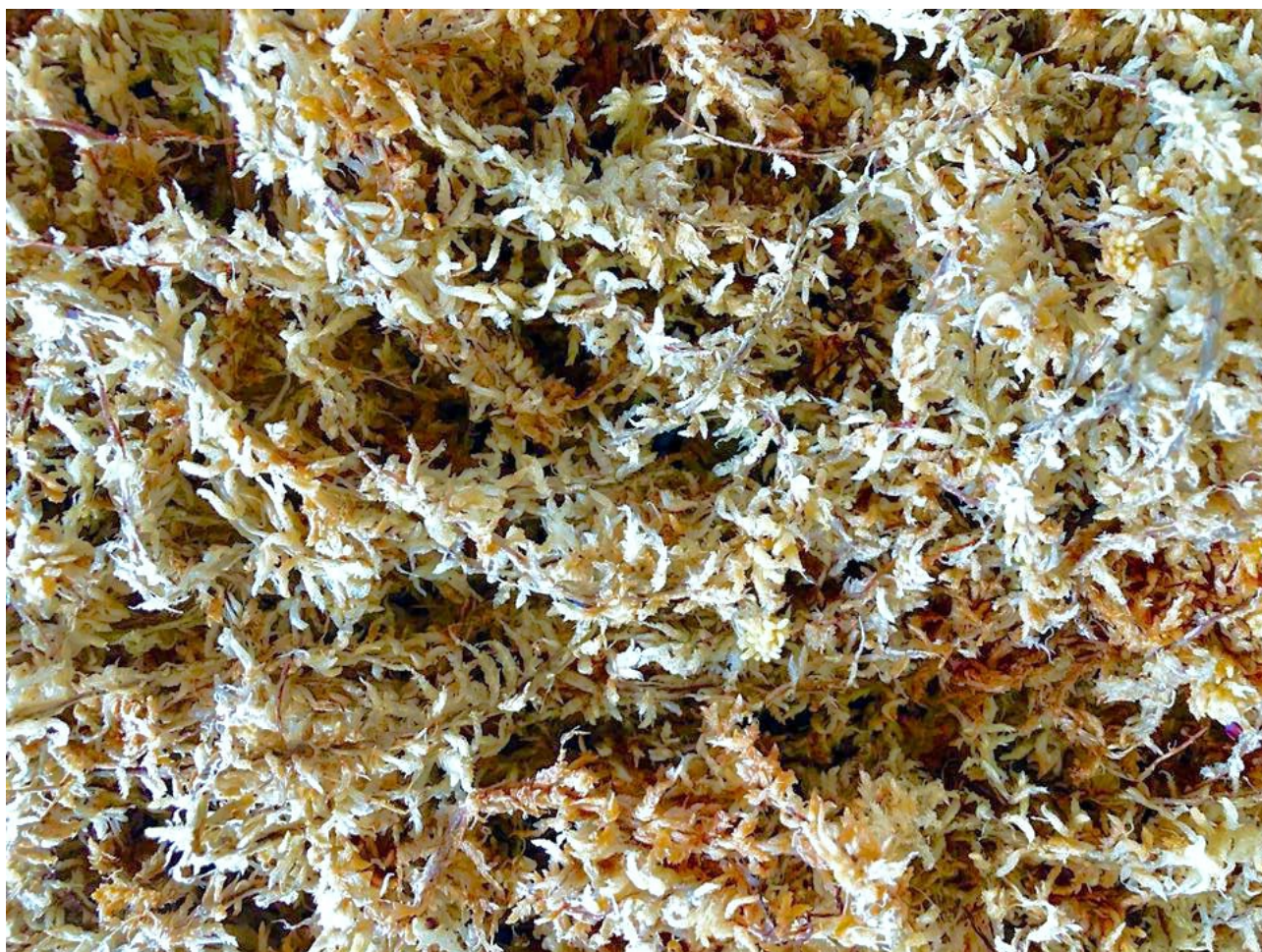
Jedna moja czytelniczka oznajmiła mi, że zakupiła dendrobium, które rosło w zwykłej ziemi ogrodniczej. To jest wręcz karygodne! Jednak się zdarza, dlatego też przed podjęciem decyzji o kupnie sprawdź również stan i rodzaj podłoża. W uprawie storczyków dopuszczalna jest kora, keramzyt, węgiel drzewny czy ich mieszaniny. Dopuszczalny jest mech torfowiec ale to bardziej przy uprawie falenopsisów miniaturowych. Storczyki to gatunki epifityczne i w naturze nie rosną w podłożu.



mieszanina kory



keramzyt



mech torfowiec

My je pakujemy do doniczek dla własnej wygody, ponieważ w ten sposób łatwiej je pielęgnować. Oczywiście uprawa storczyków w donicach z odpowiednim podłożem nie jest jedyną metodą, istnieją inne ale ten temat poruszam w odrębnym rozdziale. Jeżeli chodzi natomiast o stan podłoża to należy zwrócić uwagę czy nie ma na nim żadnej pleśni, czy nie wydziela nieprzyjemnego zapachu np. zgnilizny.



klączki grzyba w podłożu

Oznaki żerowania szkodników

To bardzo ważna sprawa jak nie najważniejsza! Z zainfekowaną rośliną możesz sobie przywlec pasażerów na gapę, którzy w błyskawicznym tempie mogą zarazić inne Twoje domowe rośliny. Szczególnie niebezpieczny jest wełnowiec. Jeśli już się pojawi to jest naprawdę bardzo ciężki do wytępienia i szybko się przenosi na inne rośliny. Wełnowce skupiają się głównie na wewnętrznej stronie liści, wzdłuż nerwów i przy ogonkach liściowych, na korzeniach, na pędach kwiatowych w miejscu opadłych kwiatów. Bardzo lubią również same kwiaty tworząc skupiska imitujące ich wzór.

Przytarganie sobie takiego szkodnika wcale nie jest trudne. Rośliny sprzedawane w centrach handlowych przebywają bardzo blisko siebie na niewielkich powierzchniach. Jeżeli jedna była zarażona to istnieje ogromne prawdopodobieństwo, że ich ofiarą padł prawie każdy egzemplarz.

Można by rzec, że jestem szczęśliwcem chociaż to zasługa mojej wnikliwej analizy każdego nabywanego egzemplarza ale nigdy w mojej hodowli nie pojawił się żaden wełnowiec. Mimo to na wszelki wypadek zdobywałam wiedzę jak się przed nimi uchronić a w razie inwazji zwalczać. Wiele cennych wskazówek w tym zakresie uzyskałam od moich czytelników jak i członków grupy na FB – [Storczyki, ogrody, kwiaty doniczkowe bez chemii](#). Mam nadzieję, że po przyswojeniu materiału z kursu Ty również unikniesz konfrontacji z tym szkodnikiem. A oto fragment zaatakowanego przez wełnowce liścia.



oznaki żerowania wełnowców

Oprócz wełnowców storczyki są bardzo lubiane przez przędziorki. Przędziorek to taki maleńki pajęczak, którego praktycznie nie zobaczysz bez lupy, jednak oznaki jego żerowania są łatwo rozpoznawalne. Z racji tego, że to pajęczaki tkają swoje misterne pajęczyny, zazwyczaj na spodniej stronie liści. Są one delikatne ale da się zauważyć gołym okiem. Poza tym na liściu znajduje się mnóstwo małych, białawych punkcików. To odchody przędziorków jak i one same. Również szybko rozprzestrzeniające się szkodniki. Liście zaatakowane przędziorkami stają się żółtawe, szybko opadają i niestety są one w stanie zupełnie zniszczyć roślinę.

Inne szkodniki występujące na storczykach to mszyce, wciornastki, tarczники, skoczogonki, ziemiórki, mączlik szklarniowy, muchówki. Obszernej temat szkodników poruszam w odrębnym rozdziale.

Jak widzisz jest ich dość sporo i tylko wnikliwe oględziny ochronią Cię od przywleczeniem szkodników do domu. Wszelkie plamki, dziurki, kropki, naloty, tunele nie mogą znajdować się na roślinie, którą zamierzasz kupić.

Choroby grzybowe, bakteryjne i wirusowe

Oznaki bytowania wszelakich grzybów, bakterii i wirusów to

- naloty
- pleśnie
- plamy
- kropki
- wypukłe i wklęsłe kształty
- brązowienie końcówek liści
- gnicie bulw i liści
- gnicie korzeni

- pomarszczone liście
- wszelkie inne podejrzane objawy



suche końcówki liści i kropki u oncidium



wyraźne dziury i wgłębienia na cymbidium



czarne kropki u cambrii

Rodzaj doniczki

Wydawać by się mogło, że to mało istotna sprawa bo doniczkę i tak zawsze wymieniamy. Jednak jeżeli fanelopsis jest sprzedawany w nieprzezroczystej doniczce nie masz żadnej możliwości ocenienia stanu jego korzeni co jest absolutnie konieczne przy zakupie tego akurat storczyka. Lepiej nie kupić wcale niż zafundować sobie kota w worku.

Pamiętaj również, że storczyki w tych sklepowych doniczkach przebywają jednak jakiś tam czas, więc muszą one spełniać choćby podstawowe standardy. Bardzo istotna jest wentylacja korzeni więc doniczki z bocznymi nacięciami są jak najbardziej pożądane. Do tego porządne dziurki w dnie doniczki i w sumie nic więcej nie potrzeba.

Często kwiaty bytują w doniczkach zbyt małych. Korzenie wychodzą na wierzch i mamy wrażenie, że roślina zaraz z niej wypadnie. Wiedz, że w uprawie doniczkowej storczyków, lepsza donica zbyt mała niż za duża. Dlatego to akurat nie jest problemem. W domu i tak przesadzisz sobie roślinkę do odpowiedniej doniczki. Ponad to w mniejszych doniczkach trudniej roślinę przelać więc w sumie to atut dla takiego przejściowego domku.

Obowiązkowa kwarantanna po przyniesieniu storczyka do domu

Masz już swojego wybranego storczyka. Oj mnóstwo czasu zajęło Ci jego wybieranie ale to tylko zaprocentuje. Muszę Cię jednak rozczarować bo wiesz to jeszcze nie koniec tych ceregieli. Twój okaz musi przejść w domu kwarantannę zanim pozwolisz mu stać przy innych Twoich roślinach.

A niby dlaczego? Takie pytanie pewnie ciśnie Ci się w myślach, nieprawdaż?

Otóż Twój zakupiony, śliczny, przypuszczalnie zdrowy egzemplarz może tylko tak wyglądać. Niektóre choroby mogą się dopiero rozwijać albo zmiana warunków może uaktywnić uśpione do tej pory patogeny.

Dlatego też postaw swojego storczyka w miejscu oddalonym od innych roślin. Jeśli masz taką możliwość to w zupełnie innym pomieszczeniu. Taka kwarantanna powinna potrwać miesiąc. W tym czasie dokładnie go obserwuj. Nie używaj do pielęgnacji tych samych narzędzi co do pozostałych roślin.

Jeżeli kusi Cię kupowanie storczyków po dużych przecenach, zmarniałych, w beznadziejnym stanie, przekwitniętych - w celu ich ratowania, to dopóki jesteś początkującym, daruj sobie takie zapędy. Mimo, że mam bogate doświadczenie w uprawie orchidei to i tak nie kupuję takich roślin. To jest pewne ryzyko bo mimo że dajemy szansę roślinkom na przeżycie /niechybnie zostaną po prostu zlikwidowane jak nikt ich nie kupi/, to potem mogą zacząć się problemy. Poprzeceniane egzemplarze zazwyczaj nie są w dobrym stanie, mogą być zarażone szkodnikami oraz różnymi chorobami.

Czasem jednak zdarza się, że taki promocyjny egzemplarz jest w wyjątkowo dobrym stanie. Wówczas się nie zastanawiaj tylko bierz.

Zrzucanie pąków i kwiatów po przyniesieniu storczyka ze sklepu do domu

Czasem kwitnący storczyk zrzuci kwiaty i pąki po przyniesieniu do domu ale jest to zupełnie naturalne zachowanie. Dzieje się tak ponieważ warunki uprawy, kąt padania światła uległy zmianie. Oczywiście nie jest to regułą ale miej na uwadze takie zachowanie i po prostu nie panikuj.